Dedis, Uzależniony (feat. Kubańczyk)

Cała scena pali Jana
cała scena wali w chu*
Każdy kur* to narkoman
ale pizda, wali pół
jestem tak uzależniony
widzę jak ci rośnie gul
życie ratuje muzyka
biorę garściami jak król
Cała scena pali Jana
cała scena wali w chu*
Każdy kur* to narkoman
ale pizda, wali pół
jestem tak uzależniony
widzę jak ci rośnie gul
życie ratuje muzyka
biorę garściami jak król

Siema Kubańczyk
sprawdzaj moje Lady Punk
kosze scenę to nie prank
Stepy chce brać sam na bark
Dziadek kładź na kołek majk
(no no, dawaj to!)
My koty, a nie wilki
Jestem napastnikiem, strzelam,
Nie podaje piłki
My To korpo kaptury, bez cenzury robić rap
To puszczaj do fury, za mych ludzi jeszcze raz
My To korpo kaptury, bez cenzury robić rap
To puszczaj do fury, za mych ludzi płonie bat
Jestem dobry z natury
Sam wyznaczam sobie szach
Urodzony jedynakiem, braci, suko, pełny bar
Mów mi wampir, bo czasem oczy wychodzą mi z orbit
Ja dilerem podwórek, moje CD wrzucaj w nośnik
Niech buja cały kokpit, i wszyscy razem w górę
jestem kur* narkomanem, dziennie muzyką się kłuję

Cała scena pali Jana
cała scena wali w chu*
Każdy kur* to narkoman
ale pizda, wali pół
jestem tak uzależniony
widzę jak ci rośnie gul
życie ratuje muzyka
biorę garściami jak król
Cała scena pali Jana
cała scena wali w chu*
Każdy kur* to narkoman
ale pizda, wali pół
jestem tak uzależniony
widzę jak ci rośnie gul
życie ratuje muzyka
biorę garściami jak król

[Kubańczyk:]
Spada bomba atomowa, zobacz
Jeśli o Lady Punk mowa, każdy wers prawdziwe słowa
Tak się robi kurwa ten hit, Dedis, Kubańczyk to jest styl
Ciężko pracuje na tę ksywkę, kiedyś nie wierzył we mnie nikt!
Nie!
A dzisiaj wjeżdżam jak lambo, robię dym
Ciągle kręci się patrol, węszą psy
Miałem ujemne saldo, to był syf

Mam za sobą to bagno, cest la vie
Szczery i prawdziwy – synonimy mojej ksywy
System zero-jedynkowy , eliminuje fałszywych
Kiedyś ścieżki na talerzu, dzisiaj ścieżki w FL studio
Uzależnia mnie muzyka i zerwałem dla niej z wódką

Cała scena pali Jana
cała scena wali w chu*
Każdy kur* to narkoman
ale pizda, wali pół
jestem tak uzależniony
widzę jak ci rośnie gul
życie ratuje muzyka
biorę garściami jak król
Cała scena pali Jana
cała scena wali w chu*
Każdy kur* to narkoman
ale pizda, wali pół
jestem tak uzależniony
widzę jak ci rośnie gul
życie ratuje muzyka
biorę garściami jak król